

Sygn. akt IV Ka 2/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk

Sędziowie SO Sławomir Gosławski (spr.)

SO Tomasz Ignaczak

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Izabeli Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 roku

sprawy **A. M. (1)**

oskarżonego z art.279§1 kk w zw. z art.64§2 kk, art.276 kk

K. S. (1)

oskarżonego z art.279§1 kk w zw. z art.64§1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obu oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 13 listopada 2014 roku sygn. akt VII K 285/14

na podstawie art.437§1 kpk, art.624§1 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych A. M. (1) i K. S. (1), uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;**

zwalnia oskarżonych A. M. (1) i K. S. (1) od opłaty za drugą instancję i zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 2/15

UZASADNIENIE

A. M. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 11 lutego 2014 roku w m. T. ul. (...) woj. (...) wspólnie i w porozumieniu z K. S. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia w postaci metalowego skobla i wylamaniu drzwi z zawiasów, włamał się do wnętrza garażu skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru górskiego marki G. o wartości 600 zł na szkodę S. G., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej w warunkach powrotu do przestępstw określonych w art. 64 § 1 kk, tj. o czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

II. w dniu 11 lutego 2014 r. w m. T. ul. (...) woj. (...) ukrywał dokument w postaci dowodu osobistego nr (...), którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, tj. o czyn z art. 276 kk

K. S. (2) został oskarżony o to, że:

III. w dniu 11 lutego 2014 roku w m. T. ul. (...) woj. (...) wspólnie i w porozumieniu z A. M. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia w postaci metalowego skobla i wyłamaniu drzwi z zawiasów, włamał się do wnętrza garażu skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru górskiego marki G. o wartości 600 zł na szkodę S. G. ej, przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 roku w sprawie VII K 285/14:

1. oskarżonego A. M. (1) uznał za winnego popełnienia obu zarzuconych mu czynów i tak:

- za czyn opisany w punkcie I na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn opisany w punkcie II na podstawie art. 276 kk wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk orzekł w stosunku do A. M. (1) karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3. oskarżonego K. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 kk wymierza mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. M. (1) okres zatrzymania od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia 12 lutego 2014 roku;

5. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu K. S. (1) okres zatrzymania od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia 12 lutego 2014 roku;

6. zwolnił obu oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, przy czym wydatki przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyli obaj oskarżeni, z tym, że A. M. (1) tylko w odniesieniu do czynu I kwalifikowanego z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk.

A. M. (1) wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania (art. 7 kpk) mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez nadanie priorytetu zeznaniom A. M. (2), a nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez uznanie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do ustalenia sprawstwa A. M. (1) za czyn I.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie A. M. (1) od przypisanego mu czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, gdyż go nie popełnił.

K. S. (1) wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania (art. 7 kpk) mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez nadanie priorytetu zeznaniom A. M. (2), a nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez uznanie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do ustalenia sprawstwa K. S. (1) za czyn III.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie K. S. (1) od przypisanego mu czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, gdyż go nie popełnił.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacje nie są zasadne.

Z uwagi na to, że obie skargi apelacyjne kwestionują dokonanie przez oskarżonych kradzieży z włamaniem i zawierają analogiczne wnioski, uzasadnione będzie łączne ustosunkowanie się do ich wywodów, co pozwoli zarazem uniknąć powielania tych samych rozważań i ocen.

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów należy uznać, że sąd rejonowy zebrał je w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia i należycie ocenił, co pozwoliło mu na wyprowadzenie prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd ten ustosunkował się do wszystkich istotnych dowodów w sprawie, mając w polu widzenia określone między nimi rozbieżności i stanowisku swemu dał wyraz w zasługującym na pełną aprobatę uzasadnieniu. Dlatego też podzielając w całości ocenę dowodów zaprezentowaną przez sąd merytoryczny, sąd okręgowy nie widzi zasadniczych powodów, aby powtarzać okoliczności wyprowadzone w motywach zaskarżonego wyroku, co wiązałoby się z cytowaniem ich obszernych fragmentów. Poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują bowiem odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został poddany wnikliwej i wszechstronnej analizie oraz ocenie, respektującej wymogi art. 4 kpk, art. 7 kpk, 410 kpk. Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie głównej dowodami trzeba stwierdzić, iż dokonana przez sąd rejonowy rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia - kwestionowanego przez oskarżonych - czynu nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym sąd ten dał wiarę i się na nich oparł.

Ma rację sąd merytoryczny, że kardynalnym dowodem inicjującym przedmiotową sprawę w stosunku do obu skarżących są zeznania A. M. (2) (jedyne go naoczne go świadka kradzieży z włamaniem), którym brak powodów, aby zarzucić niekonsekwencję, niespójność czy nieobiektywizm.

Fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach jedynego świadka indywidualizującego współsprawców, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonych do winy, sam w sobie nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jednego świadka nie są wystarczającą podstawą do skazania.

W tym kontekście należy podkreślić okoliczności pozytywnie weryfikujące wiarygodność A. M. (2):

- nie miała ona jakiegokolwiek racjonalnego powodu, aby bezpodstawnie obciążać właśnie oskarżonych. Stanowiska swego nie zmieniła nawet wówczas, gdy miała świadomość grożącej jej odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań;

- A. M. (2) bezspornie zaobserwowała przedmiotową kradzież. Widziała dwóch sprawców, których od razu rozpoznała. Weszli oni na posesję

(uprzednio próbując rozmontować płot), podeszli do pierwszej komórki, „coś” robili przy jej drzwiach, które w końcu otworzyli i po wyprowadzeniu z niej roweru udali się w głąb podwórka, a następnie je opuścili kierując się do sąsiedniego lasku;

- A. M. (2) niezwłocznie o zdarzeniu powiadomiła policję (nie podejmowała sama interwencji) oraz właścicielkę komórki S. G.;

- na miejscu policjanci potwierdzili zgłoszone przez nią okoliczności dokonania kradzieży z włamaniem do pierwszej komórki (wyrwane drzwi z zawiasów) a S. G. ujawniła fakt kradzieży z niej roweru marki (...). Niezwłoczna penetracja pobliskiego terenu (na podstawie opisu sprawców przez A. M. (2) i kierunku oddalenia się ich) doprowadziła do ich ujęcia – A. M. (1), który miał przy sobie skradziony rower - w lasku za komórkami, a K. S. (1)- w rejonie sklepu spożywczego w T. przy ul. (...). Okoliczności podawane przez A. M. (2) zostały więc natychmiast zweryfikowane co do miejsca i okoliczności dokonania kradzieży z włamaniem, skradzionego mienia, osób sprawców

(jeden z nich został zatrzymany z zabranym z komórki rowerem, w miejscu gdzie obaj mieli odejść; drugiego policjanci zatrzymali w pobliskim sklepie, gdzie mógł przyjsć pozostawiając współsprawcę z rowerem – miał na to czas

(kilkadziesiąt minut) i warunki (do pokonania – jak oskarżony ten zwymiarował - około 400 metrów k 227);

- A. M. (2) rozpoznała zatrzymanych sprawców dowiezionych przez policję na miejsce zdarzenia. Wyjaśniła skąd ich uprzednio знаła. Wskazała, iż zajęcie to obserwowała z naprzeciwka (przez ulicę) z pomieszczenia na piętrze budynku; na dworze było ciemno, jednakże teren komórek oświetlała pobliska uliczna latarnia. Świadek ta z jednej strony dobrze znała wizerunki oskarżonych, z drugiej miała dogodne warunki do obserwacji miejsca kradzieży, rozjaśnionego w dodatku światłem latarni. Miała więc ona obiektywne warunki do obserwacji przebiegu zdarzenia i indywidualizacji sprawców, co do której zresztą od początku była kategorycznie przekonana i swojego stanowiska w toku procesu nie zmieniła.

Reasumując: jakkolwiek kluczowym dowodem obciążającym oskarżonych są zeznania A. M. (2), nie jest to dowód odosobniony. Pozytywnie weryfikują je inne środki dowodowe, zarówno osobowe jak i rzeczowe. Relacje A. M. (2) znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach S. G., funkcjonariuszy policji P. F. i A. M. (3), w wynikach oględzin miejsca przestępstwa i okoliczności zatrzymań sprawców, w tym A. M. (1) ze skradzionym rowerem.

Te wszystkie dowody zostały wskazane oraz wszechstronnie i przekonująco ocenione przez sąd I instancji. Treść obu apelacji przechodzi do porządku zarówno nad tymi dowodami, jak i ich oceną. Apelacje kwestionują stanowisko sądu z pozycji wyjaśnień oskarżonych oraz własnych subiektywnych ocen wymowy przeprowadzonych na rozprawie dowodów, przy wybiórczym i subiektywnym ujęciu ich zakresu, charakteru i treści. Sąd rejonowy przeanalizował wyjaśnienia oskarżonych, skonfrontował je z zeznaniami A. M. (2) oraz wskazanymi w uzasadnieniu dowodami i trafnie potraktował ich twierdzenia, iż zarzucanego mu czynu nie popełnili, jako przyjętą linię obrony.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu. Przy czym jest to aktualne przy zarzucie błędu o charakterze "dowolności". Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, jak zasadnie się wskazuje, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Takich przekonujących argumentów apelacje nie zawierają. Poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne znajdują odpowiednie oparcie w ujawnionym w toku przewodu sądowego materiale dowodowym, który został poddany – co trzeba powtórzyć - przez sąd prawidłowej ocenie i analizie.

Polemiczne wywody apelacji pomijające precyzyjną argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie mogły odnieść zamierzonego przez skarżących efektu, wobec treści art. 7 kpk i art. 410 kpk.

Sprowadzają się do gołosłownego zanegowania wartości dowodowej zeznań A. M. (2), z pominięciem analizy jej twierdzeń i całej grupy dowodów, które jej wersję wspierają.

Brak zapisów w aktach sprawy zapisów, aby K. S. (1) składał wnioski o dopuszczenie dowód z zapisu monitoringu ze sklepu, w pobliżu którego został zatrzymany; ta okoliczności została podniesiona dopiero na rozprawie odwoławczej i z uwagi na upływ czasu dowodu tego nie da się przeprowadzić. Ponadto oskarżony ten został zatrzymany pod sklepem i nawet gdyby monitoring w nim funkcjonował, zapis nie objąłby go. Należy podkreślić, iż obaj oskarżeni

byli w stanie upojenia alkoholowego, co umniejszało ich obawę przed odpowiedzialnością, zwiększało zuchwalstwo, a jednocześnie zakłócało racjonalność podejmowanych działań, co w szczególności znalazło odzwierciedlenie w sposobie przeprowadzenia przestępczej akcji (nie dbanie o ukrywanie działań sprawczych czy też własnych wizerunków) i zachowaniach po jej realizacji (pozostawanie w pobliżu miejsca przestępstwa).

W tych realiach ograniczenie wyjaśnień do zanegowania sprawstwa

(do tego też sprowadzają się też wywody apelacji) w konfrontacji z mocą, spójnością i logicznością dowodów obciążających, nie może prowadzić do uwzględnienia wniosków zawartych w środkach odwoławczych.

Podniesione wyżej okoliczności, a także inne wskazane w motywach zaskarżonego wyroku dały jednak sądowi merytorycznemu podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonych w kwestionowanym przez nich zakresie.

Uznając zatem, iż apelacje nie dostarczyły argumentów, które mogłyby podważyć ustalenia sądu I instancji – brak było podstaw do ich uwzględnienia.

Prawidłowa jest ocena prawna przypisanego sprawcom czynu, a wymierzone kary nie zawierają cech niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł, jak w sentencji; trudna sytuacja materialna oskarżonych (przebywają w areszcie śledczym) uzasadniała zwolnienie ich od zwrotu kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.